



Należność roczowa opłaconą ryczałtem

Rok IV.

Nowogródek, Wtorek 5 sierpnia 1930 r.

Cena 20 gr.

Nr. 179 (893)

# ZYCIE NOWOGRODZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

## Optymistyczne referaty i ponura rzeczywistość

Na XVI kongresie Komunistycznej partji w Rosji, który się odbył 3 tygodnie temu, na czło-  
spraw szeroko omawianych i  
dyskutowanych wysunęte było  
zagadnienie życia gospodarcze-  
go w Rosji sowieckiej. Wszyst-  
kie referaty, wygłoszone w tej  
sprawie, sprowadzone były do  
tego, że życie gospodarcze w  
Rosji wchodzi na tory normalne  
i rozwija się coraz pomyślniej  
na zachodzie; przeżywającym bar-  
dzo ostrej kryzys gospodarczy.  
Wobec tego referent wyciągnął  
bardzo prosty wniosek, że tylko  
ustrój zowiecki może zapewnić  
stabilizację stosunków gospodar-  
czych, zachodni zaś kapitalizm  
prowadzi do ruiny.

Kopalniach Zagłębia Donieckiego  
4290 robotników. Ten stan  
rzeczy w kopalniach odbija się  
fatalnie na przemyśle kokso-  
wym, co znów łącznie z brakiem  
dostatecznej ilości odpowiednich  
rud żelaznych, fatalnie odbija  
się na przemyśle metalurgicznym.  
Druga gałąź przemysłu, która  
tak ważną rolę odgrywa w gos-  
podarce sowieckiej, a mianowicie  
przemysł naftowy, znalazła się  
również w fatalnym  
położeniu. Ta sama bowiem  
"Prawda" stwierdza, że w prze-  
ciągu tego samego okresu, t. j.  
25 pierwszych dni lipca wypro-  
dukowano tylko 74,8% ilości prze-  
widzianej na ten okres. Zarna-  
ca jednocześnie "Prawda", że  
produkcja nafty systematycznie  
spada.

Z tak postawioną sprawą  
trudno jest polemizować.  
Trudno jest przekonywać tych,  
którzy zgóry odrzucają argumen-  
ty, wysuwane przez samą życie.  
Ale kiedy rzeczywistość zaczyna  
w jasny sposób dawać  
sygnały grożącego niebezpie-  
czeństwa, wtedy już i upór mu-  
si ustąpić.

Jeszcze gorzej przedstawia się  
sytuacja w rolnictwie. Wciąż ta  
sama "Prawda", podając wykaz  
stanu robót rolnych za miesiąc  
lipiec, związanych ze sprzętem  
i przygotowaniem na nadcho-  
dzący sezon jesienią, stwierdza,  
że północny Kaukaz wykonał  
tylko 26,6 procentów przewidziane-  
go planu, Krym 28,1 proc.,  
okolicę dolnej Wołgi 47 proc.,  
Ukraina 6,4 proc., i Turkestan  
51,9 proc.

Tak się dzieje w Rosji sowieckiej.  
Przemieciciel tego nie mo-  
gą nawet oficjalne organy, jak:  
"Izwestija" i "Prawda". Oto w  
jednym z ostatnich numerów  
"Prawdy" moskiewskiej umiesz-  
czony jest cały szereg informac-  
ji, świadczących o rzeczywistej  
sytuacji gospodarczej, w jakiej  
znajduje się Rosja sowiecka.  
I tak naprzykład "Prawda"  
moskiewska stwierdza, że w  
ciągu 25 pierwszych dni lipca  
niedobór kopalni węgla Zagłę-  
bia Donieckiego wyniósł 536.430  
tonn, gdyż ani jedna kopalnia  
tego zagłębia nie była w stanie  
wypełnić planu eksploatacyjnego.  
Dzieje się to nie tylko z  
powodu braków technicznych,  
oraz ucieczki techników z robot  
podziemnych do różnych zarząd-  
dów pracujących na powierzchni,  
ale i wskutek epidemicznej  
wprost ucieczki z kopalń zwyk-  
łych robotników. W przeciągu  
20 dni lipca rzucilo pracę w

W konkluzji "Prawda" robi  
gorzką uwagę, że między pla-  
nem, a faktycznym rozwojem  
produkcji gospodarczej jest tak  
wielka różnica, że z całą en-  
ergią trzeba zastosować jaknaj-  
ostrejsze środki, aby to co się  
planuje było wykoneane zarów-  
no co do ilości, jak i jakości.

Wobec danych, jakie zacyto-  
waliśmy z oficjalnego organu  
Kompartji, wszelkie wywoody i  
dialektyczne lamusze o tem, że  
sowiecki system gospodarki jest  
błogosławieństwem i otwiera  
wrota do dobrobytu, okazuje się  
zwyyczajnym bluffem.

Czyż potrzeba innych argu-  
mentów, niż te, jakich dostar-  
cza sama rzeczywistość rosyjska,  
której nie mogą ukryć nawet  
oficjalnie czasopisma sowieckie.  
20 dni lipca rzucilo pracę w

Pod protektoratem P. Marszałka Piłsudskiego  
**II-gie TARGI PÓŁNOCNE**  
I WYSTAWA SZTUKI LUDOWEJ I PRZEMYSŁU LUDOWEGO  
W WILNIE 28.IX.30  
Działy: Przemysł, Handel, Rzemiosła, Rolnictwo, Przemysł Ludowy i Sztuki Ludowe  
Ostatni czas zgłosić zamówienia na stoiska  
Biuro, Wilno, Ogród po Bernardyński, tel. 16-38.

### Imponujący projekt meljoracyjny w pow. oszmiańskim

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Z inicjatywy ludności gminy  
Soly pow. wileńskiego biuro  
meljoracyjne przy dyrekcji robót  
publicznych w Wilnie opracowa-  
ło projekt odsuszenia bagna  
Daukszyckiego w powiecie  
oszmiańskim. Projekt przewidu-  
je osuszenie 2 tysięcy 900 morgów  
i zamienienie ich na pola, oraz  
kosztom 460 tysięcy złotych. Po-  
wyższe koszty pokryte zostaną  
w wysokości 40 proc. przez  
skarż państwa, w wysokości  
40 proc. przez samorządy wo-  
jewództwa wileńskiego i w wy-  
sokości 20 proc. przez właścicieli  
meljorowanych gruntów.

### Wycieczka studentów rumuńskich

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
W dniu dzisiejszym przyjeżd-  
żają do Polski 40 studentów z  
Wyszej Akademii Handlowej  
z Bukaresztu wraz z prof.  
też uczeni litłażeni. Studenti  
zwiążą Łwów i Kraków.

### Przeciw werbowaniu do Legji Cudzoziemskiej

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Polska Liga Obrony Praw  
Człowieka i Obywatela, zdecydowa-  
ła się wystąpić do czynników  
miarodajnych w sprawie zawar-  
cia przez Polskę traktatu doty-  
czącego zakazu werbowania Po-  
laków do Legji Cudzoziemskiej.  
Podobno umowy umożliwiają-  
ce załącz do Legji Cudzo-  
ziemskiej zawarły już Niemcy i  
Czechosłowacja.

DZIS W RADJO Godz. 19.50  
Opera "TOŚCJA"

### Niepowodzenie posta komunistycznego na Śląsku

KATOWICE, 4. 8. Na wczoraj  
zapowiedział poseł komu-  
nistyczny Wieczorek dwa wiece,  
w Zabkowicach i Świętochłowicach.  
W Zabkowicach zjawia się  
na wiec zalikoma ilość w-  
czestników, zaś w Świętochłowicach  
prócz małej gromadki wy-  
rostków, zebrał się i robotnicy,  
którzy wystąpili wrogo przeciw-  
ko posłowi. Wskutek tego wkró-  
czyła policja i pod silną eskortą  
odstawiła Wieczorka do tram-  
waju. Po niefortunnym występie  
poseł powrócił do Krakowa.

### Przed wyborami w Niemczech

Dietrich celowym kandyda-  
tem państwowej partji  
BERLIN 4.VIII. Niemiecka  
partja państwowa Rzeszy wy-  
stawiła na swej liście na czo-  
lowym miejscu ministra finan-  
sów Dietricha.

### Podróż p. Prezydenta do Estonji

Eskaadra wojennej floty towarzyszyć będzie Głowie Państwa  
(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Pan Prezydent R. P. opuści  
Warszawę w najbliższy piątek  
dnia 8 b. m. i uda się w podróż  
do Estonji, celem oddania  
wizyty naczelnikowi państwa  
Dr. Otto Strandmanowi. Odjeżdż  
z Warszawy pociągiem do Gdyni  
nastąpi o godz. 5 po południu.  
Bezpośrednio po przyjeździe do  
Gdyni, wieczorem tego dnia  
Pan Prezydent uda się na pokład  
statku "Polonia", należącego do  
polskiej linii transatlantyckiej.  
"Polonia" odpłynie z portu Gdynia  
w nocy z dnia 9 go b. m. i przy-  
będzie do Tallina przed połud-  
niem w niedzielę dnia 10 go  
b. m. Panu Prezydentowi R. P.  
oprócz członków domu cywilnego  
i wojskowego towarzyszyć będą  
minister spraw zagranicznych  
p. August Zaleski, dyrektor proto-  
kolu dyplomatycznego hr. Romer  
i nacelnik wydziału wscho-  
dniego M. S. Z. p. Tadeusz Holłowo.  
"Polonji" towarzyszyć będzie  
najnowszej konstrukcji kontr-  
torpedowiec "Wicher", zbudowany  
nie dawno w stoczni francuskiej,  
który w ten sposób odbędzie  
pierwszą oficjalną podróż  
zagranicę. "Polonji" towarzyszyć  
będą jeszcze torpedowce "Mazur",  
"Podhalanin", "Słazak" i przy-  
puszczalnie "Krakowiak". Dowództwo  
nad flotą wojenną obejmie zastępcza  
szefa marynarki wojennej  
komendant Unrug.

### Legjoniści z Węgier na zjeździe w Radomiu

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Na zjazd legjonowy w Radomiu  
przyjeżdżają z ramienia leg-  
jonistów na Węgrzech (stowarzy-  
szenie węgiersko-polskie) delegaci  
na czele z prezesem prof. M. Klassem.  
Delegaci zamierzają na zjeździe  
zwiadzić Warszawę, Kraków,  
Łwów i Tarnów, rodzinne miasto  
wspólnego polsko węgierskiego  
bohatera narodowego gen. Bema.

### Zainteresowanie zagranicy zjazdem legjonowym

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Obrazy IX Zjazdu Legjonowego  
wzbudziły wielkie zaintereso-  
wanie wśród korespondentów  
pism zagranicznych w Warszawie.  
Wielka grupa korespondentów  
amerykańskich i francuskich  
uda się w nadchodzący niedzieli  
na zjazd legjonowy do Radomia.  
Szczególne zainteresowanie  
budzi zapowiedziane przemówienie  
gen. Rydza Smigłego.

### Sekcja prawa urzędniczego w Instytucie prawa Administr.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
W Polskim Instytucie Prawa  
Administracyjnego utworzona  
zostanie w najbliższym czasie  
sekcja prawa urzędniczego w  
administracji publicznej. Zakres  
działalności sekcji obejmować  
będzie między zagadnienia praw-  
nicze, ale również zagadnienia  
ogólnokulturalne i ogólne sprawy  
pracowników państwowych,  
samorządowych, oraz organizac-  
ji funkcjonalnych oddziałów  
instytutu w porozumieniu z  
organizacjami pracowniczymi.

### Aresztowanie sprawcy napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką

ŁWÓW 4.VIII. Jak dzienniki donoszą,  
wczoraj wieczorem  
aresztowano w Rohatynie powiatu  
stanisławowskiego niejakiego  
Romana Pelecha, znanego działacza  
różnych organizacji ukraińskich  
nacionalistycznych. Pelech wyjechał  
z Rohatyna w przedmienu napadu  
na ambulans pocztowy pod Bóbrką  
i powrócił następnie do Rohatyna  
z pokrwaniąną ręką i nogą.  
Aresztowanie jego nastąpiło  
pod zarzutami brania udziału  
w głośnym napadzie ukraińskiej  
bojówki nacionalistycznej,  
którego ofiarą padł policjant.

### Zgon wybitnego niemieckiego nacionalisty

BERLIN 4.VIII. Wczoraj zmarł  
nagle na atak serca lekarz lat  
66 hr. Seiditz Sandrecke. Był  
on przed wojną dziedzicznym  
członkiem pruskiej Izby Panów,  
po wojnie zaś jednym z czoł-  
wych twórców niemieckojarod-  
owej partji (nacionalisty niemie-  
ckiej) a w końcu tej partji  
organizatorem grupy konserwa-  
tywnej.  
Zmarły był zdecydowanym  
zwolennikiem Hugenberga. Tuż  
przed śmiercią wydał oświad-  
czenie, w którym wypowiedział  
się za dotychczasowym szwaj-  
carskim kierownictwem partji  
niemieckojarodowej i jej poli-  
tyką.

### Pomnik Zjednoczenia Ziemi Polskiej w Gdyni.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Komitet budowy pomnika  
Zjednoczenia Ziemi Polskiej, który  
ma sfinansować, na moło u  
wejście do portu Gdyni, opracowa-  
wał już warunki konkursu i w  
najbliższych dniach konkurs  
rozpisze.

### Student niemiecy w Wilnie

WILNO, 4.VIII. W dniu wczoraj-  
szym przybyła do Wilna wia-  
na na dworcem przez przedsta-  
wicieli wileńskiej młodzieży  
akademickiej i prasy, wycieczka  
złożona z 12 studentów i stu-  
dentek niemieckich z Królewa.  
Wraz z wycieczką przybył  
również redaktor "Koenigsberger  
Volkszeitung" p. Birnbaum,  
oraz dwóch korespondentów  
pism francuskich w Królewcu.  
Wycieczka zabawi w Polsce 10  
dni i w podróży po kraju towa-  
rzyzyszy jej będzie korespondent  
ATE. red. Kwieciński.

### Rocznica wymarszu kadrowki w Białymstoku

BIALYSTOK 4.VIII. Wczoraj  
Białystok obchodził uroczyste  
rocznicę wymarszu kadrowki.  
Po uroczystym nabożeństwie, w  
którym wzięli udział tłumy ludności,  
odbyła się defilada, którą przy-  
jął p. wojewoda kosciański.  
Następnie w Sal. Teatru od-  
była się uroczysta akademija,  
na której uroczyste przemówienie  
okolicznościowe wygłosił p. wo-  
jewoda kosciański.

### Groźny pożar w miasteczku Głowaczowie

RADOM, 4.VIII. W Głowaczowie  
pod Kozienicami w nocy z  
3 na 4 b. m. wybuchł wielki  
pożar, który zniszczył doszczętnie  
16 gospodarstw wraz z zabudowa-  
niami gospodarczymi.  
Dzięki energicznej akcji przy-  
byłych okolicznych straży, pozosta-  
ła część miasteczka została  
uratowana.

### Starci poljeji z bezrobotnymi w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA 4.VIII. Dziś  
doszło do starcia między policją  
a grupą bezrobotnych, w wyniku  
którego 5 policjantów zostało  
poturbowanych, dwóch zaś de-  
monstrantów zostało rannych.  
Grupa bezrobotnych usiłowała  
siła wciągnąć do magistratu.  
Policja musiała się temu przeciw-  
stawić. W wyniku więc doszło  
do starcia.

### Mac Donald w Austrii

WIEN 4.VIII. Premier ang-  
ielski Mac Donald przybył dziś  
do Innsbrucka, skąd po zwie-  
dzeniu miasta wyjechał do Londynu.  
Ze względu na prywatny  
charakter pobytu angielskiego  
premiera, żadnych ceremoniałów  
nie było.

### Strajk 100000 robotników

LILLE 4.VIII. Robotnicze syn-  
dykat tekstylii okręgów Roubaix  
i Tourcoing uchwaliły rozpocząć  
od poniedziałku, dnia  
4-go sierpnia, strajk generalny.  
Decyzja ta dotyczył zakładów,  
zadających ogółem 100 tysięcy  
robotników.

Do sprzedania 50 psz czyste  
do sprzedania 50 psz czyste  
do sprzedania 50 psz czyste  
do sprzedania 50 psz czyste

### Dziesięciolecie odparcia najazdu bolszewickiego

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)  
Komitet obchodu dziesięciolecia odparcia  
najazdu bolszewickiego komunikuje,  
że datą obchodu będzie dzień 18-go  
października jako data faktycznego  
zwycięstwa i zawieszenia broni.  
Wobec tego że w roku bieżącym  
dzień 18 października wypad-  
nie w dzień powszedni t. j. w sobotę,  
uroczystości odbędą się w  
niedzielę dnia 19 października.  
Należy namienić, że edycja  
chcą zdyktować na swój partyjny  
użytek zwycięstwo polskie  
nad bolszewikami lansuje obchód  
dziesięciolecia napadu bolsze-  
wickiego dnia 15 sierpnia.

Komitet obchodu dziesięciolecia odparcia  
najazdu bolszewickiego uprasza  
wszystkich amatorów i fotografów  
o nadsyłanie fotografii z okresu  
walk 1920 roku za zerowaniem  
kosztów, pod adresem  
Warszawa, ul. Wilejska 6, gmach  
Senatu pokój Nr. 218. Fotografie  
raz z nazwiskami ofiarodawców  
będą opublikowane w prasie  
i wydawnictwie Komitetu.

Czytajcie „Zycie Nowogrodzkie“







Jeszcze o silniku dla elektrowni miejskiej

W związku ze sprawą silnika, p. Lubcański przysłał nam poniższe sprostowanie, które bez względu na obrót sprawy zamieszczamy. Ze swej strony, niezmiernie nam zaszczytnie, że wersje, które odnośnie do zakupu silnika, ranolowistny, utrzymują się w Nowogrodzie w naszym mieście.

W związku z artykułami zamieszczonymi w Nr. Nr. 173, 175 i 177 „Zycia Nowogrodzkiego” w sprawie silnika dla elektrowni miejskiej, mam honor prosić o zamieszczenie niżej podanych węg na temat „Zycia Nowogrodzkiego” — za co zgóry dziękuję:

[Artykuły o skandalicznej korespondencji w sprawie silnika dla elektrowni miejskiej], poświęcone jednemu z radnych, który siebie skompromitował w wysokim stopniu, jak wyjaśniło ostatno „Zycie Nowogrodzkie” dotykała właśnie nie osoby.

Cała sprawa została rozdmuchana bezwzględnie w celach walki ze mną, nie ma tu sprzecznym na pracy. Tabieratem do dotychczas głosu, ponieważ chodziło mi o to, aby niedorzeczność tych wszystkich podejrzeń sama przez się wyjaśniła się, co się stało po przyjeździe przewodniczącego delegacji sprawdzającej wartość różnych silników — pana inżyniera Zmigrodzkiego, kiedy to z łatwością ustalono, iż żadnej mojej korespondencji do firmy „Atlas” zupełnie nie było.

Jeżeli zaś chodzi o me zaszczytne stanowisko w kwestii nabycia silnika przez miasto Nowogrod, to zostało ono dotychczas niezmiennie i precyzyjnie w następujących postulatach:

1) Silnik może być kupiony przez miasto przynajmniej o 10.000 złotych taniej, od ceny definitywnie ustalonej przez firmę (mam na względzie przede wszystkim stwierdzić faktycznych strat, jakie poniosł skarb państwa i Magistrat m. Baranowicz przez Rubinstejn po wykryciu afery zaczął sprowadzać do Baranowicza stare przedpotopowe obrazy, zaprezentował dawnej głośnej reklamie, dając do tego, by jaknajmniej Publiczności zwiędzało kina jego, a temażem by wykazać [jaknajmniej] obrót. Pomimo tego rodzaju „sztuczek” organa policyjne fakti afery udowodniły niezłomie, a rzeczoznawcy Urzędu Skarbowego i Magistratu orzekli, że przez afery powyższą dyrekcja kina ukryła

2) Silnik winien być nabyty przez wydziałem zbadaniem dołącznym i ujemnych stron tych obiektów, proponowanych przez poszczególne firmy;

3) Nie fałszywowałem firmy „Atlas” ani też przeciwstawiłem się firmie „Urus”;

4) Nadzwyczajne posiedzenie Rady, zwołane w tej kwestii, decyzyjnie większością, postanowiło wysłać specjalną delegację do zbadania na miejscu pracy różnych silników i warunków nabycia przez poszczególne samorządy.

Ta decyzja świadczy tylko o solidnych intencjach Rady, jej bezstronności i ostrożności w szafowaniu groszem publicznym.

Słusznie podkreślano, iż ja byłem jednym z inicjatorów zwolnienia tego posiedzenia Rady, ale wniosków o „skandalicznie kompromitujących krawców” mogli być wysnuć krawca, bezbożną złośliwością i intrygantwem.

Powiem więcej: do składu delegacji, uporczywie kilkakrotnie proponowałem moją kandydaturę, lecz ja kategorycznie odmówiłem się.

Sa to fakta bez komentarzy. I jeszcze jedno: „niektórzy” radni „skodliwych wystąpię” radnego miasta Lubcańskiego, dziś możemy nabyć silnik „Urus” o 18.000 złotych taniej od poprzednio ustalonej ceny. (Te same zapłaciło miasto Otrębska, jak to ustaliło delegowana Komisja).

Zwyczajem naszego życia społecznego, stało się lekkomyślnie szarpanie honorem i dobrem imieniem swego przeciwnika — ja na te tory nie zejdzę.

Bede bronił swej czci społecznej i osobistej, prosząc o wzmożone zbadanie całego zajścia przez Radę Miejską, której przewodniczący — jestem tego pewien — zechce podać do wiadomości opinii publicznej, rezultaty tych badań. Mnie — jako radnemu i długoletniemu pracownikowi — o to tylko i chodzi.

J. Lubcański.

roczny dochód w wysokości 72.700 zł., narastając w ten sposób skarb państwa i Magistrat m. Baranowicz na straty w wysokości 15.564 zł. 86 gr. rocznie.

Baranowicze

Ekspozycja z Wystawy Regionalnej w Baranowiczach, nabył Dział Etnograficzny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

Niezwykłych gości miała przy końcu tego tygodnia Wystawa Regionalna w Baranowiczach. Przybyła z Wilna p. Helena Szołowska, nabyła kilka przedmiotów, do dzieła „Etnograficznego” przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Wszyscy ci goście, wyrazili szczerą podziw, dla wysiłków „Komitetu Regionalnego”, którego wychynem jest ta plekna Wystawa.

Ze Komitetu przez tą Wystawę, nawiąże kontakt z szerokimi kołami inteligencji, to było do przewidzenia i nie, miło jest stwierdzić, że dąło się ten kontakt nawiązać tak szybko.

Dla zorganizowania „Muzeum Regionalnego”, i wytwórczości w dziale produkcji przemysłu ludowego w powiecie naszym, te stosunki z ludźmi stojącymi na wyższych stanowiskach, są niezbędne i napełnio przed inicjator, naszego młodego „ruchu regionalnego” p. starostę Prępkowskiego, wyszukaną będą dla dobra sprawy.

Utworzenie oddziału legjonu im. Berka Josielowicza

W dniu 30 VII b. r. przybyli do Baranowicza przedstawiciele legjonu przysposobienia wojskowego im. pułk. Berka Josielowicza w Warszawie, osobiście komendant A. Grynszpan i wachmistrz T. Hershfinkla, celem założenia oddziału wspomnianego legjonu w Baranowiczach.

w której wzięli udział prezes Gminy Żydowskiej Dr. Jasinowski, w. prezes Ch. Weltsa oraz przedstawiciele legjonu, tego samego wieczoru została zwołana konferencja wszystkich przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego w lokalu Gminy Żydowskiej. Po krótkiej dyskusji uchwalono założyć legjon przysposobienia wojskowego. Na komendanta legjonu wybrano por. rezerwy Borysa Awinowickiego. Legjon ma za zadanie wychować młodzież żydowskiej w duchu narodowym i dać jej fizyczne i wojskowe wykształcenie.

Nowe pismo żydowskie

Dnia 1.VIII b. r. ukazał się 1-szy numer nowego pisma żydowskiego w Baranowiczach „Baranowicz Woch”. Na ciele numeru zamieszczona jest odczeka do czytelników, następnie artykuł p. t. „W Zyciu Nowogrodzkiem o Żydach”. Którem przytoczony został artykuł p. T. H. z zaznaczeniem, że do tej sprawy gazeta jeszcze poróci.

Table with 2 columns: Time and Program. Includes items like 11.30. Kom. PAT., 11.58. Sygnal czasu, 12.10. Pięty gramofonowy, 13.00. Kom. meteor., 15.15. Kom. gospodarczy, 15.15. Muzyka z płyt gramof., 17.10. Chwilka kina, 17.35. Odczyt, 18.00. Koncert popol.

Zgubiona kartę rejestracyjną, na wydaną przez k. imię Hestela Lubieckiego rocz. 1911 — unieważnia się. 887-3

UWAGA! POLACY POLKI UWAGA!

Okazja dla każdego obywatela

Biorąc pod uwagę obecne zimy i brak pieniędzy, firma nasza znajdujące się w Łodzi w centrum przemysłu włókienniczym i posiadające wszelkie towary z pierwszego źródła, postanowiła zniżać ceny ni wszelkie towary bawełniane do 35 proc. na krótki czas. Jako reklamę wysyłamy komplet pierwszorzędnych towarów celem przekonania się o ich dobroci i niskich cenach

- 16 sztuk tylko 47 zł. a mianowicie: 3 mtr. „Bostanu” welinowego na eleganckie ubranie i 3 pół mtr. „Jedwabiu” w najładniejszych deseniach na elegancką suknię lub „Popeline” we wszystkich kolorach na elegancką suknię białową. 1 koszulę męską „zeffirową” z 2 kołnierzykami. 1 koszulę kciową damską (kryte zycie). 1 parę pantofelek w lepszym gatunku. 1 rącznik flakowy jedwabny. 1 chustkę turecką na głowę. 6 chusteczek białostowych do nosa. 1 krawat jedwabny.

To wszystko wysyłamy tylko za 47 złotych. Więc spieszcie się z zamówieniami bo to okazja, która się nie powtórza. Wysyłamy towar za pobraniem pocztowo po otrzymaniu listownego zamówienia. Placi się przy odbiorze towaru.

(UWAGA) Kupujący nie ryzykuje, jeżeli towar mu się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i oplatę zwracamy. Zamówienia prosimy adresować firmie „Produkcja krajowa”. Łódź skrz. pocz. Nr. 394.

Na żądanie wysyłamy cennik wszelkich towarów bławatnych. 893

Nowo-otwarta fabryka wody sodowej i napojów owocowo-gazowych LEWIN MAK S. Lida Suwalska 58 (obok kina „Nirwana”).

PLAGA LETNIA!!! Muchy są nędnie, wstrętne i jako roznosiciele wszelkich chorób są niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego. Przetwo używanie poszek japoński „Kato”, który tępil doszczętnie w pokoju: muchy, pchły, komary, pluskwy i wszelkie robactwo. „Kato” nieszkodliwy dla zdrowia — Nie reklama lecz rzeczywistość: kto spróbuje „Kato” pozostanie wdzięczny za dobrą poradę.

Rower sprzedam okazjnie... Sprzedaję się: maszyna parowa „Badenia” bud. w 1910 roku w ruchu sila 35 HP. Para koni wyjazdowych mioda 1905. Para. Maj. Strzala pocz. Zdzielicz pow. Nowogrodzkiego stacja kol. Nowojelna.

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogrodzie. Wielki dramat, będący białą satyrą na nasze młode pokolenie p.t. Kobiety nie do małżeństwa. W rolach głównych: Joan Crawford, Nils Asther oraz Anita Page.

T. Jacek-Rollicki 28) SIELANKA (Z cyklu „Legenda Zuchowatych”) POWIEŚĆ

Od tego czasu stał się on dla nich synonimem braterstwa. Jego idea jak dawną buczycę na twórcę budziła struchlałe serca, napędziła je wiarą we własne siły, jak blyskawica przesywała ciemne poroki rozświetlone nad rozległym codziennym dnem życia narodu. Dla wielu stała się zupełnie jasną, że to Austria dogorywa, że to są ostatnie konwulsje beznadziejnego organizmu. Nikt nie rozpaczał nad tym lożem śmierci nielawnej. Symptomaty rozkładu można było znaleźć na każdym niemal kroku. Z nastaniem wiosny wzrosła deszczą z oddziałów, szeregów i stacjonujących w kraju. Nie pomogły pochłagi z powracającymi i niewyjętymi wojennymi, których na gwałt skłono i wysy-

gi oficerów. Pewnego razu zawołał go do siebie Wordecki i pomimo, że teraz stał się cichy i pokorny jak baranek, zuch na Ryszarda potokiem najwyuderzających kłaków. — Co jest, panie kadecie? — Jak pan sobie podobnie podburzające teorje wygłaszał wobec żołnierzy. Zamiast, cholera sakramenna, ich podnieść na duchu, wniećdz zapal wojenny, to pan ich truje, alyszal pan kadet, pan ich psiałkrew truje. Trucizny nalewa do ich prostych dusz. Wasze legjonowe stanowisko... paule mi tych niewolnych ludzi. Ja mam na wasze stanowisko, na waszą bandę, której się zachciało jakichś głupich buntów. Hańba i nie, więcej. Za parę miesięcy zognie pan być moim oficerem, pan powinien z nami, oficerami trzymać, a nie zadawać się z maszafem i to jeszcze przed nimi wygłaszać podobne zasady. Do bolszewj psiałkrew idź, a nie tutaj na froncie, w obliczu nieprzyjaciela szeryzy

— Wszystko to już było, jak powiedział mił Ben Akiba. — Abtewiel! bo nie ręczę za siebie — wrzasnął nieludzkim głosem Wordecki, zrywając się znowu. — Rędzę zażył bromu — odparł Ryszard odhodząc. Otdąd Wordecki stał się dla Ryszarda i jego żołnierzy najjurowszym i wymagającym. Zawse wysyłał ich na najniebezpieczniejsze miejsca na czołku, zawsze oni ostatni dostawali jedzenie, jeżeli kotły z zinną, zjełazną strawą, dostali się do okopów, zawsze od nich rozpoczynał przeglad konserw zapasowych i kończył na tym plutonie. Drażniły go ich śpiewy, drażniło go to, że nie śpiewali ogupiających pieśni austriackich — nie swoje stare legjonowe piosenki. Śpiewali dawni Legioniści, a za nimi inni żołnierze, którzy wnet pokochali ten dził, oryginalny i gładnie nie spotykany Tytm piosenek legjonowych. (D. c. n.)